

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 1 w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez poprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 90187.

4. † p.

JAN WALUNIS

alumn Seminarjum Duchownego w Wilnie, po ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 23 maja r. b. o godzinie 6 zrana. Nabożeństwo i eksportacja z kościoła św. Jerzego odbędzie się o godzinie 7 z rana 24 maja r. b. O czym pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiają krewnych i znajomych Rodzice i Koledzy.



Z OLIVIER

CELESTYNA TAŃSKA

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dn. 23 b. m. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Sobotę d. 24 b. m. o g. 11-ej rano w kaplicy Szpitala Wojskowego na Antokolu (klinika U. S. B.), eksportacja zwłok z tejże kaplicy na cmentarz św. Piotra i Pawła 24-go o g. 6 p. p. Na smutne te obrzędy zapraszają znajomych Mąż z Synem i rodziną.

Damska konfekcja i galanterja

„BON-TON“

Wileńska 7.

WIELKA WYPRZEDAŻ SEZONOWA:

Suknie markizetowe od 15 złp.
wełniane „ 25 „
Bluzki, bielizna, torebki i różna galanterja po cenach niższych.

PROSIMY PRZEKONAĆ SIĘ.

RESTAURACJA WARSZAWIANKA

S-ki Warszawskich Pracowników Gastronom.

Wilno, Wileńska Nr. 38.

Dzisiaj zaczyna grać słynny król JAZZ-BANDZISTÓW

murzyn A. BRAUN

Z POWAŻANIEM

ZARZĄD.

E. MIESZKOWSKI
Ul. Mickiewicza 22

KAPELUSZE I CZAPKI MĘSKIE.

LETNIE FILCOWE I SŁOMKOWE OTRZYMANO.

DO WIADOMOŚCI OSÓB

życzących spędzić czas nad morzem.

Przez grono inteligencji wileńskiej został wynajęty w Gdyni lokal, składający się z trzech dużych pokoi, w których rozstawiono 10 łóżek. Mogą jechać tak panowie jak i panie. Dogodnie dla rodzinnych, bo mogą zająć cały pokój.

Pozostaje jeszcze kilka wolnych miejsc: na czerwiec dla pań i panów; na sierpień—tylko dla panów. Za lokal pobiera się od osoby 70 milionów m. p. miesięcznie. Można jechać i na 2 tygodnie; wówczas płaci się 35 mil.

Willa tuż przy stacji, niedaleko od morza. Oprócz lasu, przy którym willa położona, oraz kąpielni morskich i słonecznych na plaży, jadącym zapewnia się szereg ciekawych wycieczek krajoznawczych i morskich.

Wszelkich informacji udziela, oraz pieniądze za lokal przyjmuje p. d. r. Czarowski przy ul. Subecz d. 6-a m. 6 we wtorki, czwartki i soboty od 6—8 g. w.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

O wywóz produktów rolnych.

Komisja rolna Sejmu na posiedzeniu wczorajszym przyjęła wniosek następujący:

Wysoki Sejm uchwalić raczy: Wzywa się rząd:

I do zniesienia wszelkich ograniczeń w zakresie wywozu produktów rolnych, za wyłączeniem pasz treściwych,

II do zniesienia opłat wywozowych od produktów rolnych,

III do wstawienia do taryfy celnej stawek celnych na produkty rolne wwożone do Polski,

IV do obniżenia kosztów transportu i kosztów obrotu handlowego podstawowych artykułów rolnych,

V do wywarcia wpływu na ceny wyrobów przemysłowych przez obniżenie, względnie zniesienie dla pewnych towarów cel wwozowych,

VI do natychmiastowego zniesienia systemu koncesji przy wywozie jaj i trzody chlewnej.

Pierwsze 4 punkty uchwalona w redakcji Związku Lud. Narodowego zaś dwa ostatnie w redakcji Wyzwolenia.

Referentem na plenum obrano posła Staniszkisa (Zw. Lud. Nar.).

Równowaga budżetowa w Polsce.

WARSZAWA, 23.V. (A. W.). Sen Buzek, generalny referent budżetowy Senatu, w wywiadzie prasowym bardzo optymistycznie wypowiadał się o równowadze budżetu państwowego. Oświadczył on, że na zasadzie krytycznej analizy dochodów i wydatków w ciągu ostatnich 2 miesięcy należy dojść do przekonania, że osiągnięcie równowagi budżetowej jest dziełem dokonaniem, i że jakiegokolwiek niespodzianki o znaczeniu ujemnym należy uważać za wykluczone. W budżecie kwietniowym wszystkie wydatki państwowe były zaledwie o 3 miliony złotych większe niż wpływy, nie licząc wpływów z podatku majątkowego. Jest to fakt ogromnej wagi, dowodzi bowiem że niemal cały wpływ z podatku majątkowego stanowi rezerwę na wypadek ewentualnego deficytu w dalszych miesiącach r. b. Próż tego rząd posiada

jeszcze drugą rezerwę w postaci wpływów z pożyczek zewnętrznych, z pożyczki włoskiej oraz ze sprzedarzy niektórych przedsiębiorstw państwowych. Osiągnięte dotychczas wyniki w dziele sanacji skarbu są tak duże, że nie tylko wprowadzają równowagę budżetową, ale pozwalają przystąpić do najkonieczniejszych reform podatkowych. Do takich należy zniesienie cel wywozowych od produktów rolnych, i ewentualne zniesienie podatku od węgla. Reformy te muszą oczywiście być przeprowadzane z wielką ostrożnością. Zwiększenie siły podatkowej wskutek zniesienia opłat wywozowych od produktów rolnych i podatku węglowego byłoby tak znaczne, iż zdołaloby zrównoważyć powstały w ten sposób ubytek. Dzieło sanacji skarbu należy uważać za dokonane, zakończył sen. Buzek.

Wrażenie ostatniej noty polskiej do sowietów.

WARSZAWA, 23.V. (Tel. wł.) Do „Kurjera Por.” donoszą z Moskwy. Ton noty polskiej wywołanej w kołach sowieckich ogromne zdumienie. Oświadczają one, że nota polska nie odpowiada na żaden z rzekomo konkretnych zarzutów i nie udziela żadnych wyjaś-

nień, lecz zadawania się jedynie ogólnym odrzuceniem poszczególnych artykułów noty sowieckiej. W kołach sowieckich panuje przekonanie, że wymiana not nie przyczyni się do polepszenia stosunków polsko sowieckich.

Rada Ambasadorów o sprawach polsko-litewskich

„Rzeczpospolita” donosi: Rada Ambasadorów już w związku z załatwieniem sprawy Kłajpedy zwróciła uwagę na wznowienie przez Litwę sprawy przynależności Wilna do Polski i na związane z tem ciągłe zaburzenia pokoju. Do tego dołączyły się w ostatnich tygodniach ciągłe pogroźki i pograniczne wicherzenia litewskie. Wobec tego Rada Ambasadorów postanowiła na posiedzeniu swoim z dnia 21-go b. m. zająć się sprawą tych wicherzeń litewskich.

W związku z tem donosi PAT-iezna:

Rada Ambasadorów, która zajmowała się sprawą pogranicznego konfliktu między Polską a Litwą nie powzięła w tej sprawie żadnej definitywnej decyzji, która zapadnie w przeciągu kilku dni.

Aluzje Galwanauskasa.

KOWNO. (AW). Premier litewski, Galwanauskas, w przemówieniu, otwierającym konferencję kowieńską, między innymi dotknął sprawy Wileńszczyzny. Oświadczył on, że państwa bałtyckie stoją wobec konieczności skoordynowania swych wysiłków, celem wypełnienia obowiązku solidarności, wobec dążeń narodów sąsiadujących. Następnie Galwanauskas wyraził nadzieję, iż konferencja zakończy się

pomyślnymi wynikami i dał wyraz radości, iż konferencja odbywa się na niepodległej ziemi litewskiej, w tymczasowej jej stolicy.

Ta niedwuznaczna aluzja pod adresem Wilna nadała mowie Galwanauskasa tendencję polityczną, nie odpowiadającą programowi gospodarczemu konferencji kowieńskiej, wywołując niekorzystne wrażenie wśród przyjezdnych dyplomatów.

Zbiórka na „fundusz Wilna” w Litwie.

KOWNO. 22.V (AW). Związek strzelców litewskich (Szaulis) postanowił przedłużyć termin zbiórki na fundusz oswobodzenia Wilna do 1-go czerwca r. b. Składki początkowo miały być wnoszone

tylko do 15 maja; wobec tego jednak, że akcja zbierania składek nie ziszczała pokładanych nadziei, postanowiono 1-go czerwca potrącić przymusowo pewien procent z pensyj urzędniczych.

Rokowania w sprawie rządu w Niemczech.

BERLIN, (A. W.) Dotychczasowe rokowania w sprawie utworzenia rządu miały przebieg następujący: „Na zaproszenie posłów niemiecko-narodowych zjawili się przedstawiciele stronnictw mieszczkańskich i dowiedzieli się, że partja niemiecko-narodowa ofiaruje im kilka pomniejszych tek, zachowując dla siebie stanowisko kanclerza i ministra spraw wewnętrznych, a stanowisko ministra spraw zagranicznych pragną ob-

sadzić swoim sympatykiem z kół dyplomacji zawodowej. Wszystkie trzy mieszczkańskie stronnictwa odpowiedziały odmownie na taką propozycję, tembardziej, że nacjonalisci wymienili admirała Tirpitz, jako przypuszczalnego kanclerza. Wobec spodziewanego gabinetu radykalnego we Francji, kandydatura ta wydała się nie do przyjęcia nawet w części stronnictwa niemiecko-narodowego. Wobec nieudanej kombinacji niemieckich na-

rodowców, inicjatywę w swe ręce wzięła niemiecka partja ludowa która zwołuje w piątek posiedzenie stronnictw mieszczkańskich.

Znowu ulgi dla żydów.

W „Gaz. Por.” czytamy: Ze sfer sejmowych doszły nas pogłoski o toczących się między przedstawicielami grup żydowskich a rządem układach, mających na celu rozszerzenie prawa nabywania obywatelstwa polskiego na pewne kategorie żydów, które prawa tego dotąd nie posiadały i uzyskiwanie tego obywatelstwa w drodze przyspieszonej. Podobno wyniki układów zarysowały się zupełnie konkretnie i ułatwienia w nabywaniu obywatelstwa mają być przyznane następującym kategoriom osób:

- 1) które urodziły się na terytorjum Polski,
- 2) które pewien dłuższy czas zamieszkiwały w Polsce,
- 3) które zostały wypisane z ksiąg stanowych po ukończeniu wyższych studiów,
- 4) kobietom, które wyszły za mąż za obywateli rosyjskich, o ile później rozstały się z mężem,
- 5) tym, którzy służyli w wojsku polskim.

Tak tedy kilkuletnie, wytrwałe, natrętne zabiegi żydów mają zostać uwieńczone pomyślnym skutkiem. Idzie tu żydom o grubą stawkę—o legalizację kilkuset tysięcy napływowych żydów rosyjskich, którzy obsiedli Kresy Wsch. Masy te wszelkimi sposobami uchylały się od zarejestrowania w charakterze cudzoziemców, gorączkowo zaopatrywały się w fikcyjne lub fałszywe świadectwa, stwierdzające ich jakokolwiek łączność z terytorjum Polski i oczekiwały sprzyjającej konjunktury. Strona żydowska zyskuje zatem wiele. A strona polska? Nowe zastępy zdecydowanych wrogów państwa i widoki zwiększonego powodzenia bloku mniejszości przy przyszłych wyborach do Sejmu.

Mówi się dużo o uzdrowieniu stosunków na Kresach. Akurat skuteczne środki wybieramy, ażeby oczyścić od napływowego a wrogiemu elementu te niezaszcześliwie Kresy już i tak uginające się pod brzmieniem rozpanoszonego żydowskiego władztwa.

Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 23 maja 1924 r.

Czeki i wpłaty: Paryż 0,29.

WARSZAWA, 23.V. (A. W.).

Warszawska giełda urzędowa (w złotych polskich). Dolary 5,18¹/₂. Przekazy: New York 5,18¹/₂ — 5,18 — 5,18¹/₂, Londyn 22,50 — 22,55 — 22,47¹/₂, Paryż 28,22¹/₂ — 28,20, Wiedeń 7,32¹/₂, Praga 15,30, Włochy 22,92¹/₂ — 22,82¹/₂, Belgja 24,08 — 24,00. Szwaecarja 91,70, milionówka 0,40, — 0,43, bony złote 0,68 — 0,65, pożyczka złota 7,50, dolarowa 2,95 — 3,00 — 2,98. Tendencja słabsza.

Akcje. (W złotych polskich). Bank Handlowy w Warszawie 7,50 — 7,15, Warszawskie T.wo Fabryk Cukru 4,30 — 4,55 — 4,10, Rudzki 1,55 — 1,50 (seki), 1,60 (pięćdziesiątki), 1,75 (drobne), 1,50 — 1,45 (V em.), Starachowice 3,20 — 3,00 — 3,05. Tendencja słaba.

WILNO, 23.V. (A. W.) Obroty pozagiełdowe. Złoto 2,67¹/₂.

Przemówienie Ministra Spraw Zagranicznych

na posiedzeniu komisji sejmowej do spraw zagranicznych z dnia 23-go b.m.

Moje podwaliny, jakie rządowi przy ofiarnej pomocy społeczeństwa udało się szczęśliwie położyć pod sanację skarbowości i stosunków walutowych dają Polsce dużo dogodniejszą sytuację dla prowadzenia celowej i skutecznej polityki zagranicznej. Wzrosło w narodzie naszym poczucie siły a jednocześnie wzrosło zaufanie zagranicy do owocności naszych poczynań i do rychłej konsolidacji naszego odrodzonego państwa. Dziś wybitniej niż poprzednio brzmieć powinno oświadczenie o którym nikt nie ma prawa wątpić, że najwyższym zadaniem naszej polityki zagranicznej jest utrzymanie i utrwalenie pokoju na tym terenie Europy, na którym Polska ma coś do powiedzenia i do przeprowadzenia. W kierunku pokojowego i zgodnego załatwienia wszelkich powikłań i trudności jakie wyłania obecna sytuacja międzynarodowa iść będzie konsekwentnie i cierpliwie. Rząd Polski pomny przy tem swego kardynalnego obowiązku chronienia niepodległości i całości terytorjalnej naszego odrodzonego państwa. Mam niepewną nadzieję, iż w tej pokojowej polityce zagranicznej Polska znajdzie zrozumienie i poparcie nie tylko u swych sojuszników, ale u wszystkich państw, którym pokój świata leży na sercu.

Jestem dalej przekonany, że to zrozumienie i poparcie zapewnione będzie Polsce w pierwszym rzędzie przez wielką organizację międzynarodową, wprowadzoną w życie przez traktaty pokojowe, która za najwyższy cel sobie stawia ugruntowanie pokoju świata. Mówią o Lidze Narodów. Będąc członkiem tej organizacji, Polska nie z obowiązkami lecz z dobrej woli i chęcią pragnie przyłożyć rękę do wykonania wielkiego zadania, jakie sobie Liga Narodów nakreśliła. Nie uważam ani za słuszne, ani za stosowne, ażeby Liga Narodów była dla Polski jedynie terenem sporów, skarg, obrony i sądu. Sądzę, że cięgie stawianie Polski na forum Ligi Narodów jedynie w charakterze strony pozwanej lub pozywającej może wywołać w narodzie naszym fałszywe pojęcie o roli tej organizacji międzynarodowej, której autorytet winien w jednakowy sposób przysługiwać wszystkim narodom i państwom będącym jej członkami. Poważność tego autorytetu jest istotnym warunkiem jego utrwalenia. Polska ma prawo na równi z innymi państwami nie tylko korzystać z opieki Ligi Narodów, ale i przyczynić się do urzeczywistnienia idei pokoju i sprawiedliwości, która powinna być jednako dla wszystkich realizowana. Dla zajęcia tego czynnego stanowiska wobec Ligi Narodów utworzona została na nowo specjalna delegacja Polski przy Lidze Narodów, która stale przebywając w Genewie będzie mogła utrzymać ścisły kontakt z władzami i urzędami tej organizacji.

Pokojowemu dziełu Ligi Narodów pomagają niewątpliwie ściślejsze zbliżenia i sojusze między poszczególnymi państwami. Polska posiada bliższych sojuszników — Francję i Rumunię. Całość tych sojuszy polega na ścisłości i równowadze interesów, które nie są wynikiem przemijających okoliczności. Zmiana osób na kierowniczych stanowiskach, ani zmiana układów stronniatw rządzących nie może zniechęcać ich naturalnej podstawy. Z tego punktu widzenia ocenę należy w moim przekonaniu wyznaczyć w oparciu o politykę Wielkiej Brytanji, której premierem jest obecnie Ramsay Mac Donald. Jest rzeczą jasną iż dla gabinetu Mac Donalda w tym samym stopniu jak dla gabinetu konserwatywnego interes Anglii musi polegać na ścisłym wykonaniu traktatów pokojowych które są owocem wspólnego zwycięstwa. Nie wątpię, iż chwilowe

nieporozumienia zostaną usunięte i wobec zgodnego frontu wielkich mocarstw zachodnich Niemcy wykonają zobowiązania traktatowe i pogodzą się z nowym powojennym układem sił międzynarodowych. Ostatnie wybory w Niemczech świadczą o tem, że tam nie gasną chęci do przeciwstawienia się stanowi rzeczy, ustalonemu w wielkich traktatach pokojowych. Nie tylko Polska, nietylko Francja, ale i świat cały musi z niepokojem patrzeć na niestabilne tendencje odwetu, które w Niemczech stwarzają stan wewnętrzny wzburzenia, jako też ekonomicznego i politycznego chaosu. Polska z niecierpliwością oczekuje chwili, kiedy zgodna akcja państw sprzymierzonych przekona Niemcy, iż złudną jest rachuba na przekreślenie traktatów międzynarodowych, które już przez wszystkich uznano za trwałą kartę odbudowanego po wojnie świata. Wówczas będzie można rachować na zgodne załatwienie spornych kwestyj między Polską a Niemcami i na ustalenie dobrych sąsiedzkich stosunków. Do osiągnięcia tego rezultatu Rząd Polski nie przestaje dążyć na podstawie ścisłego i lojalnego przestrzegania traktatu Wersalskiego. Mimo nie wykonania przez Rosję sowiecką całego szeregu zobowiązań traktatu Ryskiego, mimo nieuzasadnionych z jej strony roszczeń i drażniących prowokacji, mam nadzieję, że stosunki nasze z Związkiem Sow. Republik wejdą na normalniejsze niż dotychczas tory. Polska jak dotąd tak i nadal nie ścierpi żadnego mieszania się do naszych spraw wewnętrznych i odeprze z całą stanowczością próby wniknięcia na nasz teren terytorjum prowokacyjnych i dywersyjnych wicherów. Nastawać też będziemy na wykonaniu postanowień traktatu Ryskiego, który musi być przez rząd sowiecki uznany w całości za wiążący do kontynuowania rozpoczętych z naszej inicjatywy rokowań konsularnych a także gospodarczych, o ile będziemy widzieli ze strony rządu związkowego istotną gotowość do pokojowego i poprawnego współżycia. Stosunki nasze z Litwą nie są zadawalające. Wbrew oczywistym nakazom paktu Ligi Narodów Litwa, która jest członkiem tejże Ligi, uparczywie utrzymuje, iż jest w stanie wojny z Polską, i nie chce uznać nieodwołalnej decyzji Konferencji ambasadorów wielkich mocarstw w sprawie naszych granic. Stan taki stwarza ciągłe niebezpieczeństwo dla utrwalenia pokoju na wschodzie Europy. Ze spokojem i cierpliwością wyczekujemy zmiany tych stosunków ufając, iż Litwa wreszcie zrozumie nierealność tych roszczeń i szkodę, jaką dla jej własnego interesu państwowego w sprawie naszych granic. Stan taki stwarza ciągłe niebezpieczeństwo dla utrwalenia pokoju na wschodzie Europy. Ze spokojem i cierpliwością wyczekujemy zmiany tych stosunków ufając, iż Litwa wreszcie zrozumie nierealność tych roszczeń i szkodę, jaką dla jej własnego interesu państwowego w sprawie naszych granic. Stan taki stwarza ciągłe niebezpieczeństwo dla utrwalenia pokoju na wschodzie Europy. Ze spokojem i cierpliwością wyczekujemy zmiany tych stosunków ufając, iż Litwa wreszcie zrozumie nierealność tych roszczeń i szkodę, jaką dla jej własnego interesu państwowego w sprawie naszych granic.

załatwić bezpośrednio z Gdańskiem. Z zadowoleniem konstatuje że dotychczasowe węzły przyjaźni jakie nas łączą z Estonją, Finlandją i Łotwą zacieśniają się nadal. Ostatni zjazd warszawski był tego dobitnym wyrazem, a obecny zjazd kowieński nie może ani naruszyć ani skomplikować wspólnej linii wytyczonej, jaka między Polską, a temi państwami ustalona została. Protokół polsko-czeski napisany ostatnio w wyniku niepomyślnego dla nas decyzji Konferencji Ambasadorów w sprawie Jaworzyny złagodził napięcie, jakie w związku z tą sprawą tak długo między Polską, a Czechosłowacją istniało. Otwiera to pole do wyjaśnienia innych jeszcze spornych kwestyj i przygotowuje grunt do nawiązania takich stosunków ekonomicznych i politycznych, które w interesie obu państw niewątpliwie leżą. W polityce Włoch, kierowanej przez męża tej miary co Mussolini, widzi Polska gwarancję szczęśliwego i pokojowego rozwiązania trudności, jakie na terenie południowo-wschodniej Europy wyłoniły się. Włochy dają nam przykład, jak zgodnie i równoległe z ich polityką iść może dążenie Polski wspólne z dążeniem jej sojuszników na terenie półwyspu Bałkańskiego oraz na drogach do tureckiego wschodu, który dziś w Azji Małej jest odrodzenia swojego szuka. Punktem oparcia dla tej polityki jest Bliski Wschód. Stosunek przyjaźni i sojuszu, który nas łączy z Rumunią.

Przechodząc do zagadnień ekonomicznych w pierwszym rzędzie należy wymienić wejście w życie traktatu handlowego z królestwem SHS, przygotowania bliższego nadania mocy obowiązującej aprobowanym już przez Sejm i Senat traktatom z Anglią i Finlandją, prowadzone są rokowania z Estonją, Norwegją, Szwecją i Holandją. Na rynku Bliskiego i Dalekiego Wschodu zwrócić należy uwagę. Już ogłoszone ustawy umożliwiły nam wymianę dokumentów ratyfikacyjnych układów zawartych z Japonją i Turcją. W Rumunii obserwujemy pomyślnie pogłębienie stosunków handlowych z Polską, a ostatnio dolożyliśmy wszelkich starań dla uzyskania dla węgla górnośląskiego większych rynków zbytu w Rumunii, co staje się możliwym dzięki popierającej eksport węgla polityce Rządu, w dziedzinie podatkowej i taryfowej. W Bułgari i Grecji staram się o uzyskanie dla krajowych produktów warunków konkurencyjnych. Środkami propagandowym na całym południowym wschodzie okazują się Targi Wschodnie. Równocześnie na północy Targi Poznańskie rozwijają nasze stosunki z krajami bałtyckimi, z którymi pragniemy być związani traktatami handlowymi dla należytego ugruntowania pomyślnie się rozwijającej wymiany towarów. Pewne trudności w zawarciu traktatów sprawa tendencja, przejawiająca się w Estonji i na Łotwie, gdy te dwa kraje o podobnej strukturze związane między sobą węzłami sui generis unii celnej czynią specjalne ułatwienia dla handlu z Rosją. Stosunek tej ostatniej do nas w zakresie utrwalenia podstaw wymiany w formie regularnego traktatu handlowego nie pozwala się spodziewać rychłego jego zawarcia. Podpisana została natomiast konwencja kolejowa, którą uważać można na pożądany etap wstępnym na drodze do unormowania wzajemnych stosunków gospodarczych. Umowa handlowa zawarta z Czechosłowacją a jak wiadomo, nie ratyfikowana nie odpowiada dzisiejszym warunkom gospodarczym ani sytuacji, wymaga innego tekstu umowy, przystosowanego do tak zmienionej po 3 latach polityki reglamentacyjnej, którą Czechosłowacja częściowo, a Polska zupełnie porzuciła. Sprawa traktatu handlowego z Niemcami, które obecnie są w stosunku do nas związane jednostronnie postanowieniami ekonomicznymi traktatu Wersalskiego jest dopiero w trakcie rozważania, podobnie jak na miejsce w innych krajach koalicji. Prace nad rewizją taryf cel-

nych spowodowały między rządem polskim, a rządem francuskim korespondencje, której wynikiem jest ustalenie faktu, że rewizja traktatu handlowego polsko-francuskiego, jest obustronnie pożądana. Rokowania w tym celu mają być rozpoczęte w Paryżu, w tydzień po ogłoszeniu zrewidowanej taryfy. Następnie mają być również wprowadzone rokowania ce do rewizji traktatu polsko-austriackiego. Równoległe z akcją, mającą na celu zasilanie i utrwalanie rynków zbytu dla naszych towarów, mamy w polityce zagranicznej na widoku konieczność uzyskania tranzytu przez obce kraje, by móc dotrzeć do przyjaźniowych rynków dalszych, jak Włochy i Szwajcjarja. Biorąc czynny udział w pracach ekonomicznych Ligi Narodów, uczestniczyliśmy w zwołanej przez nią konferencji i podpisaliśmy opracowaną na niej konwencję, mającą na celu uproszczenia formalności celnych i przez to ułatwienie handlu zagranicznego. We wszystkich sprawach gospodarczych, omawianych w Komitecie ekonomicznym Ligi Narodów pozostaje ministerstwo spraw zagranicznych w stałym kontakcie z Antonim Wieniawskim, członkiem komitetu. Ważnym bardzo dla Polski i pozostającym w bliskiej łączności z polityką zagraniczną jest zagadnienie naszej polityki zagranicznej. W dziedzinie tej notujemy w ostatnim okresie dwa doniosłe zjawiska: jednym jest przyjęty przez obie izby Stanów Zjednoczonych i przedłożony Prezydentowi znany bill emigracyjny, który w zamiarze ochrony terytorjum Stanów przed napływem

niepożądanych elementów, redukuje emigrację według klucza kontyngentowego w sposób niemal równoznaczny ze wstrzymaniem uchodźstwa polskiego do Stanów Zjednoczonych. Fakt ten zmusza nas do szukania nowych, korzystnych dla uchodźców i państwa Polskiego rynków pracy. Drugim zjawiskiem, któremu z kolei kilka uwag poświęcę, jest emigracja polska robotnicza we Francję, która w okresie powojennym wzrosła do przeszło 300 tys. osób, która skupiła znaczną część najlepszych sił robotniczych całego naszego wychodźstwa. Los tej całej rzeszy uchodźców naszych we Francji nakłada na rząd Polski obowiązki roztoczenia nad nią serdecznej i skutecznej opieki, która stanowi dziś przede wszystkim poważny moment w stosunkach polsko-francuskich. W związku z tem toczyły się w Paryżu, w ciągu kwietnia r. b. rokowania, które doprowadziły już do porozumienia w paru punktach, z których najważniejszym jest dla nas decyzja zaniechania wydalania z Francji robotników polskich z racji zerwania kontraktu najmu. Dalsze rokowania w tych sprawach prowadzą się obecnie w Rzymie przy sposobności odbywającej się tam międzynarodowej konferencji emigracyjnej. Na zakończenie p. minister dodał parę słów o obradach, toczących się obecnie w Prezydium Rady Ministrów i poświęconych sprawom mniejszości narodowych, wobec czego p. minister wstrzymuje się narazie w swoim dzisiejszym exposé od oświetlenia tej sprawy z punktu widzenia naszej polityki zagranicznej.

Dyskusja nad exposé Ministra Spraw Zagranicznych.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Po exposé min. Zamojskiego komisja spraw zagranicznych przystąpiła do rozprawy nad exposé.

Pos. Reich (Koło Żydowskie): P. minister przedstawił sprawę w ten sposób jak gdyby w polityce międzynarodowej nie się nie zmieniło. Tymczasem przedstawiciel sowietów Rakowski wstępnie rokowań sowiecko-angielskich w Londynie zaznaczył konieczność zmiany granic mając na względzie Besarabję. W przyszłości może to nabierać bardziej szerokiego znaczenia. Wobec tego ważnym jest skonsolidowanie państwa przez załatwienie spraw mniejszości narodowych.

Narady w sprawach mniejszości prowadzone obecnie pod przewodnictwem p. Grabskiego zapoczątkowane zostały pod naciskiem zagranicy. Mówi się tam o mniejszościach terytorjalnych, ale z tym łączy się ściśle kwestja mniejszości żydowskiej, która ma przyjaciół zagranicą głównie w rządzie angielskim w osobie Mac Donalda.

Również wśród lewicy francuskiej żydzi mają przyjaciół. Przywódca socjalistów francuskich Blum jest żydem i zajmuje się żywo sprawą żydów w Polsce.

Posel Dąbski (Wyzwolenie): Jest iluzją p. ministra, że w parze z sanacją skarbu idzie wzmocnienie naszego stanowiska za granicą. Dojście do władzy Mac Donald'a wzmocniło znaczenie Ligi Narodów. Dojście do władzy Painlewe'go wzmocni ten kierunek także w polityce francuskiej, gdyż Painlewe oświadczył, że Liga Narodów powinna mieć korpus zbrojny, a p. min. Zamojski żadnego programu w sprawie Ligi Narodów nie przedstawił, tak samo nie określił stanowiska w sprawie odszkodowań, ani też w sprawie paktu gwarancyjnego.

Moim zdaniem p. minister powinien się oświadczyć za ogólnym paktem gwarancyjnym, a co za tem idzie, za rozbrojeniem.

Europa przechyla się coraz bardziej w kierunku orientacji angielskiej, a p. minister nie ma programu wobec zmian, bo jest człowiekiem starej daty i dlatego też domagamy się jego dymisji.

Pos. Niedziałkowski (P. P. S.): Wybory ostatnie za granicą są dowodem zwrotu na lewo. Zmiany te wywołują konieczność zmiany naszej polityki, bo nowi politycy zagraniczni inaczej pojmują zagadnienia międzynarodowe.

Musimy wyjść z okopów wewnętrznych i stać się współobywatelami Europy.

Nie dlatego tylko żądamy zmian w kierunku naszej polityki zagranicznej, że są zmiany w Anglii i Francji, ale też dlatego, że u nas nie widzimy zmian na lepsze.

Teraz gdy zmiany francuskie działają w przyspieszonym tempie musimy zwrócić się do p. ministra Zamojskiego by zechciał ze stanowiska swego ustąpić.

Próby Poincaré'go i Mussolini'ego nie powiodły się, przychodzą nowe czynniki demokratyczne. W tym stanie rzeczy nasza polityka musi być jasną i wyraźnie akceptować program demokratyczny w sprawie Ligi Narodów i paktu gwarancyjnego.

Pos. Kozicki (Zw. Lud. Nar.): Minister Zamojski jest w rządzie Grabskiego nie jako przedstawiciel prawicy, gdyż rząd jest pozaparlamentarny.

Bieg myśli przedstawicieli lewicy jest taki, że do nowych ludzi za granicą należy dostosować dobór naszych polityków, ale linja polityki zagranicznej wielkich państw europejskich nie zmienia się wskutek zmian wewnętrznych.

Nazywanie samodzielnością takiej polityki dostosowania się do innych państw jest błędem.

Dla nas najważniejszym jest zagadnienie niemieckie. Nie wierzę aby Liga Narodów oddziaływała na Niemcy. Demokracja wcale nie osłabia nacjonalizmu lecz przeciwnie wzmacnia.

Niemca nie groźniejszego dla pokoju, jak pacyfizm, który napastnikowi pozwala skrycie przygotować się do napadu.

Europa nie idzie na lewo, ale na prawo w tym znaczeniu, że szuka oparcia o realne siły. Próba odmienna w Genewie.

Dzień polityczny.

Nowy gabinet w Jugosławii.

Nowy gabinet Pasicza złożył królowi przysięgę. Wszyscy ministrowie poprzedniego gabinetu Pasicza, który składał się z 18 radykałów i 4 niezawisłych demokratów zatrzymali swe teki.

Wybory gminne w Bułgarii.

W wyborach do rad gminnych, które odbywały się ostatnio w Bułgarii Zjednoczenie demokratyczne zdobyło 313714 głosów. Partja rolna zgrupowana łącznie z komunistami 107861, inne zaś ugrupowania opozycyjne 80747 głosów.

Separatyzm w Nadrenji.

Dnia 18 maja odbyło się w Hanowerze przedwstępne głosowanie nad odłączeniem Hanoweru od Prus. Sprawa ta nadzwyczajnie zajmowała umysły w Nadrenji ze względu na nurtujące tutaj prądy separatystyczne, jako też na stanowisko katolików.

Rozstrzygający wpływ miał okręg Osnabruk, w znacznej mierze katolicki, odcyzna i stały niedługo okręg wyborczy Windhorsta.

Kwestja Hanoweru dotyka sprawy nadreńskiej. Im więcej zanika separatyzm rewolucyjny tem więcej rozszerzają się prądy separatyzmu legalnego. Ten separatyzm zaś prowadzi się do utworzenia w łonie Rzeszy jednostki państwowej, czy też za początek tylko ekonomiczno-administracyjnej, obejmującej całe Niemcy zachodnie, a więc Nadrenję, Palatynat, Nassau, Westfalję oraz zachodni Hanower, wobec tego, iż taka jednostka państwowa musiałaby się oprzeć o morze.

Podobne teorie rozstrząsane są bardzo poważnie w niemieckiej prasie, dlatego też na otwarcie targów wschodnich w Kolonii 11 maja zjechał sam prezydent Rzeszy, kanclerz i szereg ministrów z Stresemanem na czele, celem „wzmocnienia” moralnej łączności Nadreni z Rzeszą.

Benesz przewodniczącym Rady Ligi Narodów?

Do dziennika „Pozor” w Bernie Morawskim komunikują, iż czeskosłowacki minister spraw zagranicznych z pewnością przewodniczyć będzie czerwcowym obradom Rady Ligi Narodów. Wiadomości tej z kół oficjalnych dotąd nie zaprzeczono.

Herriot o odszkodowaniach.

„Vorwaerts” podaje wywiad z Herriotem, który powiedział między innymi: rozwiązanie kwestji odszkodowań meża i musi nastąpić na podstawie sprawozdania rzeczoznawców. Republika niemiecka może mieć pewność, że jestem człowiekiem, z którym dyskusja będzie dość łatwa. Od strony przeciwnej żądam tylko jednego: dobrej woli. Jeżeli obejmę urząd premiera, republikański rząd niemiecki będzie mógł zwrócić się do mnie z pełnym zaufaniem i przedstawić mi swoje życzenia, a okazać dobrą wolę. Fragnę, aby narody osiągnęły pokój. Osiągnięcie tego celu utrudniają sztucznie nacjonalisci. Widzi pan, mówił Herriot, do korespondenta „Vorwaerts”, z jaką fanatyczną nienawiścią i jakimi środkami już teraz jestem zwalczany. Akcja przeciw frankowi nie była dziełem przypadku, największa jednak troska budzi się we mnie od czasów wyborów do Reichstagu—zagadnienia jakie rząd niemiecki będzie miał przed sobą, od tego zależy wiele. Jednakże wielkie dzieło musi się udać, jeżeli demokraci obu państw będą się wzajemnie skutecznie popierali.

Klub Inteligencji Pracującej (Daw. Klub Bankowców) w Sobotę 24 b. m. odbędzie się w nowym lokalu klubu przy ul. Sw. Anny Nr. 2 Zabawa Taneczna. Początek o godzinie 10 wiecz. Wstęp za zaproszeniami lub rekomendacją członków. 1

Dalsze obrady u gen. Rydza-Śmigłego.

W myśl zlecenia komitetu politycznego Rady Ministrów gen. Rydz-Śmigły przystąpił do akcji ścisłego współdziałania wojska z administracją powiatową i lokalnymi organami bezpieczeństwa. Jak się dowiadujemy współdziałanie to już się rozpoczęło. Prócz narady z wojewodami kresowymi, o której przed paru dniami pisaliśmy wczoraj dnia 23 b. m. gen. Rydz-Śmigły konferował znowu z odpowiednimi czynnikami w sprawie realizacji planu wzmocnienia bezpieczeństwa naszych powiatów pogranicznych.

Wiadomości bieżące.

Urzędowe.

— **Urząd miar informuje:** W myśl art. 8 dekretu o miarach i rozporządzeń p. Ministra Przemysłu i Handlu, po dniu 1-go stycznia 1924 r. na całym obszarze Rzeczypospolitej w obrocie publicznym obowiązują stosowanie legalnych jednostek miar systemu metrycznego. Jest przy tem rzeczka niezmiernie ważną i konieczną — tak ze względu na ujednolicenie miar w Państwie, jak i na zgodność sposobu stosowania miar metrycznych z duchem systemu metrycznego, aby legalne jednostki miar były stosowane w sposób właściwy.

Wobec powyższego jak najściślej stosować się należy do następujących zasad:

1. Przy sprzedaży skór ceny powinny być podawane w dem² (decymetrach kwadratowych).
2. Przy sprzedaży towarów na wagę, ceny za ilości towarów, mniejsze od 1 kilograma, powinny być podawane za ilości, wyrażone w dekagramach, np. za 1, 2, 5, 10, 20, 40, 50 i t. d. dekagramów. Natomiast bezwzględnie uniknąć należy przy podawaniu i ujawnianiu cen, określania ilości towaru w ulamkach (prosty) kilograma (np. 1/2, 1/4, 1/8, 1/16 i t. d. kilograma).
3. Sto kilogramów—zawsze należy nazywać kwintalem. Błędne nazwy, używane niekiedy dla 100 kg., jak centnar metryczny, centnar podwójny, korzec, metr, są niedozwolone.
4. Winni niestosowania się do powyższych postanowień będą karani administracyjnie w myśl § 6 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 20.II. 23. (Dz. U. R. P. Nr. 22 poz. 139).

— **Przegląd koni w Wilnie.** Dowiadujemy się, że w terminie od 2 czerwca do 26 lipca odbywać się będzie w naszym mieście przegląd koni.

Z miasta.

— **Z pobytu Ministra p. Z. Ludkiewicza w Wilnie.** Wczoraj pod przewodnictwem przybyłego do nas ministra rolnictwa p. Z. Ludkiewicza odbyło się posiedzenie Okręgowego urzędu ziemskiego z udziałem prezesa urzędu pp. Adolfa Niesleszewskiego, Szaniawskiego, M. Obiezińskiego i innych.

Zanim podamy przebieg obrad trzeba zaznaczyć iż celem przyjazdu p. Ministra jest lustracja prac miejscowego urzędu ziemskiego i wytknięcie linii wytyczonych na przyszłość. Ustalona zostanie kwestja likwidacji berwitutów, które już się u nas rozpoczęły i zacznie się realizować niezmiernie doniosła dla naszego kraju sprawa zealania gruntów, wobec wstawienia do budżetu Ministerstwa na ten cel sumy 2 milionów złotych i przyjęcia tej pozycji przez odcenne komisje sejmowe. Również ruszy z miejsca sprawa parcelacji wstrzymaną od półroka na naszych ziemiach. Prof. Ludkiewicz, który współdziałał z bratem p. Sewerynem Ludkiewiczem w wykreslaniu wytycznych reformy rolnej Litwy Środkowej jest jaknajbardziej powołany do praktycznego rozwiązania szeregu zagadnień rolnych, a jako redaktor „Tygodnika Rolniczego” w Wilnie poznał bezpośrednio nasze potrzeby. Należy wobec tego oczekiwać, iż pobyt w naszym mieście p. Ministra Ludkiewicza przyczyni się do szybszej realizacji ulepszeń spraw rolnych.

— **Minister Reform Rolnych p. Zdzisław Ludkiewicz** po dwudniowym pobycie w Wilnie wyjechał wczoraj wieczorem do Warszawy.

— **Wystawa prac Jana Bułhaka.** W pierwszych dniach czerwca nastąpi otwarcie wielkiej wystawy

obrazów fotograficznych Jana Bułhaka. (W „Ognisku” akademickim—ul. Wielka Nr. 24).

Sprawy miejskie.

— **Z uchwał Rady Miejskiej.** Na onegdajszym posiedzeniu Rady Miejskiej jak już pisaliśmy lwia część obrad zajęła sprawa uruchomienia tramwaju na linii Plac Katedralny—Antokol—Pospieszka. Po rozstrzygnięciu jej dalszy tok obrad był już bardzo szybki. Załatwiono więc w pierwszym rzędzie kwestję formalną, dotyczącą ustalenia na 1924 r. podatku inwestycyjnego na budowę gmachów szkolnych. Chodziło o sposób obliczenia podatku nie procentowy lecz wielokrotny. Następnie ustalono podatek od psów w wysokości od pierwszego psa — 5 złotych, od drugiego 10 złotych, od trzeciego 15 złotych i od każdego następnego 20 złotych. Psy podwórzowe na łańcuchu wolne są od opłaty.

Ze spraw innych uchwalono udzielić na utrzymanie niemowląt w żłobku imienia Marji jednorazową zapomogę w wysokości — 200 złotych, uchwalono również 600 złotych jako jednorazową zapomogę Bursie Męskiej Uniwersytetu St. Batoiego.

Sprawy kolejowe.

— **Przejazd totewskiego Ministra.** Onegdaj pociągiem pospiesznym odchodzącym z Wilna o godzinie 22 min. 17 odjechał do Warszawy lotewski Minister Spraw Zagranicznych.

— **Pogłoski o nowym Prezesie.** Chodzą pogłoski iż na miejsca b. Prezesa Dyrekcji Kolejowej p. Emila Landsberga ma być mianowanym b. minister kolei żelaznych inż. Nosowicz.

Również jako kandydatów wymieniają inż. Suchanka, Dyrektora Departamentu Mechanicznego i Żasobów Min. Kol. Żel. i inż. Niebieszczńskiego Vice-Dyrektora Departamentu Budowy i Utrzymywania kolei tegoż Ministerstwa.

— **Przekazanie urzędowania.** B. Prezes Dyrekcji Kolejowej p. E. Landsberg z dniem wczorajszym rozpoczął przekazywanie agend służbowych Vice Prezesowi Dyrekcji p. inż. A. Gutowskiemu. P. inż. Landsberg na spotkanie p. Prezydenta Rzeczypospolitej już nie wyjedzie. (x)

Sprawy szkolne.

— **Dyrekcja Gimnazjum męskiego klasycznego im. J. Słowackiego w Wilnie** zawiadamia, że kancelajra przyjmuje podania do klas I, III, IV, V-ej od godz. 16 do 18-ej codziennie od 15 czerwca b. r. (M. Pohulanka II). Terminy egzaminów będą ogłoszone w Gimnazjum 15 czerwca b. r.

Z życia stowarzyszeń

— **Zarząd Związku Inwalidów Wojennych Rz. Polskiej w Wilnie** podaje do wiadomości, iż wszyscy inwalidzi wojenni w jak najprędszym czasie powinni zarejestrować się w tutejszym Związku przy ul. Ostrobramskiej Nr. 19 w celu pozyczenia starań o uzyskanie przysługujących im koncesji.

Jednocześnie Zarząd upomina, iż członkowie Związku, którzy przez trzy miesiące nie opłacili składek członkowskich, w myśl statutu Związku, nie mogą nadal być członkami Związku.

Zgłoszenia skutecznie można codziennie w Sekretariacie Związku od godziny 9 do 3 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt.

— **Tydzień Czerwonego Krzyża.** Za trykładem lat ubiegłych i wzorem całej Polski Wileński Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża organizuje „Tydzień Czerwonego Krzyża”, który się rozpocznie dnia 1-go czerwca, w niedzielę, kwestą uliczną.

Spółceństwo wileńskie zawsze tak skłonne do ofiar na Czerwony Krzyż z pewnością i tym razem pośpieszy z wydatną pomocą składając datki i zapisując się na członków tej instytucji, która ma tak poważne zadania nie tylko w czasie wojny, lecz i w czasie pokoju.

Z życia żydowskiego.

— **Demonstracyjny pochód szkół żydowskich.** Dnia 22-go maja Centralny Komitet Oświaty urządził pochód szkół żydowskich pozostających pod patronatem tego komitetu Zachowanie się polieji podczas pochodu jak pisze „Tog” (Nr 122) było ponad wszelkie pochwały.

Ze swej strony zaznaczyć musimy, iż zapewne wkrótce będziemy mieli pochody innych mniejszości narodowościowych w Wilnie. Prócz tego pochodu ulicami Wilna przygotowują jak wiemy pochód Litwini, a wkrótce może dowiemy się o pochodzie Białorusinów, Rosjan, Karaimów, Staroobrzędowców, Niemców i t. d.

— **Rabini przeciwko dr. Wygodkiemu.** „Di Cajt” (Nr 68) ogłasza zbiorowy list rabinów Ziemi Wileńskiej i przedstawicieli organizacji stojących na gruncie religijnym „Agudas Israel”, „Cirej Israel”, „Mizraki”, „Cirej Mizraki” i „Szamrejlowo” przeciwko projektowi utworzenia w Wileńszczyźnie gminy świeckiej. W liście tym rabini piszą, że ostrzegają publiczność i koło żydowskie w Sejunie, iż w imieniu kierowników bożnie, w których modlą się dziesiątki tysięcy osób, nikt niema prawa przemawiać w sprawie charakteru gmin żydowskich.

Mimo tego protestu Dr. Wygodzki przywódcą grupy zwolenników gminy świeckiej o charakterze politycznym wyjechał do Warszawy starać się o uznanie gminy świeckiej, która jakby jest wyrazem woli całego żydostwa.

Różne.

— **Echa napadu na Krzywicze.** „Di Cajt” otrzymał następujące szczegóły napadu bandyckiego na Krzywicze. Prócz funkcjonariuszów policji z pośród miejscowej ludności straty ponieśli lub poturbowani zostali: ks. A. Wesolowski, którego pobito i ograbiono plebanję i żydzi Radoszkowicz Alperowicz, Az. Alpera, Taucozer i Ginblin, którym zabrano całą manufakturę. Pobici zostali Zilberkwejt i 70-letni Tauner, Cypa Raduszkowicz i Hinda córka rabina. Ze strachu zachorowali Szyzman i Szejngold. Według „Di Cajt” bandytów było 60-ciu.

— **Sprostowanie.** W numerze z dnia 22.V b. r. w zawiadomieniu o Nabożeństwie Żalobnym za duszę s. p. Wiktorji z Ogińskich Łopacińskiej, powinno być: o czym zawiadamia — Maż, a nie Rodzina, jak zostało mylnie wydrukowano.

— **Zaginięcie chłopców.** Dnia 22 b. m. o godz. 8-ej rano wyszedł z domu i dotychczas nie wrócił Lech Szulecki, uczeń gimnazjalny lat 12 tu. Ubrany był w granatową kurtkę, zapiętą pod szyję, krótkie spodnie granatowe, skarpetki do pół tydki i tropy. Ktokolwiekby wiedział o miejscu pobytu zaginionego, proszony jest o zawiadomienie i ewentualne odprawienie do rodziców pod adresem Trocka 11, m. 7, tel. 339.

Tegoż dnia rano wyszedł z domu i dotychczas nie wrócił Edward Jaroszewicz, uczeń gimnazjalny lat 13, wychowanek kłedza Jaroszewicza, zamieszkałego przy ulicy Mostowej 12.

Ruch wydawniczy.

— **Portret prezesa ministrów.** Staraniem księgarni „Kroniki Rodzinnej” został wydany doskonały portret prezesa ministrów p. Władysława Grabskiego według rysunku utalentowanego artysty malarza p. Antoniego Dzierżbieckiego. Reprodukacja sposobem litograficznym wypadła bardzo dobrze, w czym znowu jest zasługa zakładów graficznych B. Wierzbickiego.

— **„Promień” Nr. 3** wyszedł z druku i zawiera: St. Jasiński — Okrężna wystawa dzieł sztuki artystów plastyków polskich w Wilnie.

Róg—Państwo a Obywatel—odczyt prof. W. Makowskiego.

S. S. Z dziejów Obserwatorium astronomicznego Uniw. S. B. w Wilnie.

Beruta-Klechda ilustrowana ze zbiorów K. Wł. Wójcickiego.

L. Z. Emma z Jeleńskich Dmochowska jako działaczka społeczna i powieściopisarka. (Dokończenie).

J. Wichert Kajruksztisowa Szepty Miłości—wiersz.

Dr. Tadeusz Szeligowski konserwatorjum muzyczne w Wilnie.

St. Targowski Z pobytu na niedalekim wschodzie. (Dalszy ciąg).

Jan Moriconi. Moe Twórcza, nowela.

Romans Kościuszki — (ciąg dalszy).

Opera. Koncerty. Czasopisma. Sport. — Numer zdobi siedem ilustracji.

Dodatek dla dzieci „Promyczek” zawiera „Nowe Abecadło” Syrokomi z objaśnieniem. — „Mężna” powiastka C. Niewiadomskiej z objaśnieniem kim jest autorka. — „Przygody psinki Czarnotki i jej dzieci” z dwoma ilustracjami Zagadki Łamigłówna, Odpowiedzi Redakcji.

Sport.

— **Towarzystwo Wioślarskie w Wilnie.** Otwarcie przystani połączone z uroczystością chrztu i spuszczeniem nowych 9-ciu łodzi na wodę, odbędzie się jutro w niedzielę 25 b. m. o godz. 11-iej rano punktualnie. Wejście na przystań tylko dla członków T-wa i ich rodzin, oraz dla zaproszonych gości. Po odbyciu uroczystości nastąpi wspólna wycieczka statkiem do Werek.

— **Otwarcie przystani Tow. Wioślarskiego.** Otwarcie przystani T-wa Wioślarskiego nastąpi jutro o godz. 12-iej. Uroczystość podniesienia flagi będzie pęczona z chrztem nowych łodzi: czwórki rasowej (zaasobot), 2-ech scullingów, półbaku, kajaków, spacerówek i t. d. Po czym nastąpi defilada łodzi, w której wezmą udział również łodzie W. K. S. „Pogoń” Szczegóły programu podamy jutro.

— **Zawody lekko-atletyczne (m e z)** A. Z. S., Wilji, Pogoni i Sparty, odbędzie się jutro o godz. 12-iej w parku sportowym Kół Mł. Czerw. Krzyża (ogród Botaniczny). Na program złożą się: biegi — 100, 200, 400, 1500 i 3000 mtr., oraz 110 m. z płotkami, sztafeta 4x100 m., skoki w wyż i w dal z rozbiegiem, skok o tyczce, rzuty: dyskiem, kulą i oszczepem. Wobec współdziałania najwybitniejszych naszych lekkoatletów, zawody zapowiadają się niezwykle interesujące.

— **Piłka nożna.** W sobotę i niedzielę na boisku Kół Mł. P. C. K. o godz. 5-iej po poł. Wilja spotka się dwukrotnie z Mistrzem Łotwy—Ryskim Klubem Sportowym. Wobec ostatnich niezbyt pochlebnych wyników dla naszego Mistra, będzie on musiał wytyżyć wszystkie siły, by zaszczytnie wyjść z tego spotkania. Z doświadczeń lat ubiegłych, należy przypuszczać, że Ryżanie dadzą nam ładną grę, ostrą, lecz zupełnie fair. Oby tylko kolegium sędziów wyznaczyło odpowiedniego sędziego.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dział premiera doskonałej komedji węgierskiej Hay'a „Miłość kurtyzany”. Komedja ta obfituje w humor i sentyment, a zabawne sytuacje wytworzone w słońcu kapieli morskich, niewątpliwie zajmą widzów.

— **Teatr Letni.** Wspaniale wystawiona na scenie teatru letniego barwna i nadzwyczaj melodyjna operetka Reichweina „W noc majową” wypełni repertuar dni najbliższych.

— **Z opery.** Premiera oper „Cavaleria rusticana” i „Pajace”—zapowiadzana została na wtorek 27 b. m. Obsada opery „Cavaleria rusticana” tworzą: J. Korsak-Targowski, K. Dembowski, A. Ludwig i W. Pastówna; w „Pajacach”—Krużanka, Stępnowska, Romanowski, Różyński i Kopciuszewski.

— **Przedstawienie popołudniowe w Teatrze Letnim.** Jutro w niedzielę o godz. 4-iej po poł. ukaże się po raz 27 my po cenach niższych operetka Falla „Madame Pompadour”.

— **Teatr „Reduta” w Wilnie.** Zespół eksperymentalnego teatru „Reduta” udaje się na kilka miesięcy w podróż propagandową po całej Polsce z szczególnym wyróżnieniem ziem wschodnich Rzeczypospolitej. Na zaproszenie Dyrekcji Teatrów Wileńskich, „Reduta” gościć będzie również w Wilnie w ciągu trzech dni 27—29 maja. Przedstawienia odbędzie się w Teatrze Polskim „Lutnia” według następującego programu: We wtorek 27 b. m. o godz. 8 wiecz. „Pochwała wesoloci” widowisko muzyczne w układzie L. S. Schillera (sielanki, śpiewy kontuszowe, piosenki ułańskie, satyra A. Barthelsa, śpiewy ludowe). W środę 28 b. m. o godz. 7-iej wiecz. „Pochwała wesoloci”, o godz. 9-iej wiecz. „W małym domku” Rittera. W czwartek 29-go b. m. o godz. 4-iej po poł. „Pastoralki”, o godzinie 8-iej wiecz. „Wielkanoc”. Bilety już są do nabycia w kasie zamawiań Teatr Polski (11—1 i 3—9).

— **Odwołanie.** Popołudniowe przedstawienie, które siłami młodzieży seminarnej odegrać było miało w niedzielę 25.V, zostaje z powodu egzaminów maturalnych odłożone do Zielonych Świątek. O szczegółach podane zostaną zawiadomienia we właściwym czasie.

— **Koncert N. O. K.** dziś dn. 24 maja w sobotę o godz. 8-iej wieczorem urządzi koncert w sali Śniadeckich, przy łaskawym udziale: p. Kleckiej (fortepian), p. Świąteczkiej (śpiew), p. Sumorokowej (deklamacja) i p. Wojewódzkiego (śpiew). Ze względu na osoby występujące, jak i na cel (zakup warsztatów tkackich na wieś) sądzimy, że publiczność wileńska tłumnie pośpieszy na ten ze wszechmiar artystyczny wieczór.

Teatr Polski (Lutnia) Dziś premiera „Miłość kurtyzany” komedja Hay'a. Początek o g. 8 w.	Teatr Letni Dziś „W noc majową” operetka Reichweina Początek o g. 8 w.
--	---

Z prowincji.

Z Soł (pow. Oszmiańskiego) pi-
szą nam.
Chęć się podzielić z czytelnika-
mi, jak u nas w Sołach obchodzo-
no rocznicę Konstytucji 3 Maja.

dzieci „mniejszość“ nie brały
udziału w uroczystości.
Kościół wypełniony był po
brzezi.
Mszę Sw. odprawił ks. pro-
boszcz Kurpis-Garbowski po „Te
Deum“ dzieci odśpiewały „Boże
coś Polskę“, „Rotę“. Po wyjściu
z kościoła uformował się pochód,
który wśród śpiewu dziatwy po-
dażał na plac rynkowy. W pocho-
dzie oprócz dziatwy udział wzięli:
Koło eucharystyczne, urząd gmi-
ny, Kolejarze, Koło Młodzieży
wiejskiej, im. Gen. Żeligowskie-
go, ludność miasteczka i okolicz-
nych wsi, dość dalekich.

ks. Kurpis-Garbowski wyjaśnił
znaczenie Konstytucji 3-go Maja.
Po przemówieniach rozpoczęły się
popisy, gry i zabawy urządzone
przez dzieci szkolne.
Wieczorem odbyło się przed-
stawienie, urządzone przez Koło
Młodzieży Wiejskiej „Im. gen. Że-
ligowskiego“, które złożyło 80 mil-
jonów mkp. na „Dar Narodowy“.
W kilka dni po uroczystości
3-go Maja szkolnictwo gminy Soł-
skiej obchodziło drugą uroczystość,
a mianowicie: „Święto sadzenia
drzew“.
Dn. 8 maja bliźsze szkoły ze-
brały się do kościoła na uroczyste
nabożeństwo, które odprawił ks.
proboszcz Kurpis-Garbowski. Po

nabożeństwie ksiądz proboszcz wy-
głosił kazanie, w którym wyjaśnił
znaczenie i cele sadzenia drzew,
zachęcał do tej pracy, wyjaśnił
jak zły czyn dziecko popełnia,
jaką szkodę wyrządza psując drze-
wo. Po kazaniu ks. proboszcz po-
święcił drzewka przyniesione przez
dzieci.
Ażeby trwałej w pamięci dziec-
ka pozostał ślad święta sadzenia
drzew staraniem kierownika szko-
ły tutejszej odegrana była dla
dzieci sztuka „Przygoda młynarza“.
Po przedstawieniu dzieci zabawiły
się do g. 9 wiecz.

Ze świata.

Przezwrot w fotografii.

Amerykańskie towarzystwo te-
legrafów i telefonów przeprowa-
dziło dziś eksperyment wielkiej
doniosłości. Udało się mianowicie
przy pomocy drutu telegraficznego
reprodukcją fotografie na odle-
głość 900 kilometrów. Od Cleve-
land do nowego Jorku przesłano
15 fotografii w ciągu 2 godzin.
Fotografie zostały natychmiast
umieszczone w gazetach nowojor-
skich i nie były w niczem gorsze
od zwyczajnych zdjęć.

Kino-Teatr „HELIOS“
Dziś Wielki romans plonących
serc p. t.

LAWINA
w 6 akt.
w rolach głównych

MICHAŁ WARKONI i LILLI MARISZKA
Walka duszy, stworzonej do wyższych polotów.

Kino-Teatr „Polonja“
Dziś Premiera Największy szlager se-
zonu bieżącego 2 serji 10 aktów razem
li Lidji Thorne partnerka Poli Negri uroczą Leatrice Loy. W roli prokuratora O'Bannona piękny Thomas Meigham.

OSKARŻAM CIĘ KOBIETO!...
współczesny dra-
matycki. Wro-
tę. W roli prokuratora O'Bannona piękny Thomas Meigham.

KINO-TEATR „Piccadilly“
DZIS PREMIERA! Następne—2
serji — 10 aktów z cyklu

„HURAGAN“
Uważaj! Aby wszystkim dać możność
zobaczenia tego szlageru — ceny miejsc
zostały niższe od 1 miliona.

OGŁOSZENIE.

W Starostwie pow. Wileńsko-Trocki, Wilno.
Ostrobramska L. 6 znajdują się zatrzymane towary.
Właściciel których po udowodnieniu prawa własności
może odebrać do dnia 24 maja roku bieżącego po tym
terminie będą sprzedane w dniu 26 maja r. b. o go-
dzinie 10 rano w gmachu tut. Urzędu.

(—) GRABOWSKI
Starosta.

SKLEP OBUWIA „EXPRESS“ WILNO, PORTOWA 7
Wielki wybór zagranicznych
SANDAŁÓW
MĘSKICH, DAMSKICH i DZIECINNYCH.
GWARANTOWANA TRWAŁOŚĆ.

POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE
TOW. AKC.
(DAWNIEJ MAX FALCK I SKA)
w GRUDZIĄDZU
CEGLIENIA MECHANICZNA
FABRYKACHÓWEK
ROZCZNA PRODUKCJA
15.000.000 SZTUK

LOKAL
dwa pokoje, przedpokój w
centrum miasta na parte-
rze do odstąpienia za zwrot-
tem kosztów. Nadaje się
na biuro. Dowiedzieć się:
Zawalna 7, Tow. „Spójnia“
od 3-iej do 5-iej 2
Do wynajęcia mieszkanie o
3-ich pokojach i kuchni
przy ul. Antokolskiej 118.
Wiadomość na miejscu.
Buchalterka bilansistka z
praktyką poszukuje po-
sady. Oferty pod „M. M.“
w Adm. „Dz. Wileńsk.“
Stenografji listownie
wyczuca
jakkądokładniej Instytut
stenograficzny, Warszawa,
Mokotowska 39. Oplata 15
złoty (ewentualnie dwie-
ma ratami)
Udzielam lekcyj mate-
matyki. Przygotowuję
do egzaminów i na matu-
re. Ofiarna 4, m. 2.

Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne i weneryczne.
Od godz. 12—2 1/2—4
Zawalna 22

Kobieta - Lekarz
D-r Piotrowicz-Jurczenko
Ordynator
Szpitala Sawicz.
Choroby skórne i
weneryczne.
Zawalna 22.
Przyjmuje wyłącznie pa-
nie od g. 2 1/2—4 1/2 pop.

D-r POPILSKI
Choroby skórne i wener.
W. Pohlanka 2, róg Za-
walnej 10—1 i 5—7.

Rahel
KWK
Kalia Puder
J. & S. STEMPNIEWICZ — POZNAŃ
FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW
ODDZIAŁY:
WARSZAWA KRAKÓW RADOM
33 SKORUPKI 8. RYNEK GŁÓWNY 40. PIASKI 12.

OGŁOSZENIE.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okrę-
gowego w Wilnie w dniu 12-go maja 1924 r. pod
Nr. 1230 wciągnięto:
R. H. A. 1—1230. Firma: „Lewin Sora“. Sie-
dziba w Wilnie ul. Straszyna Nr. 7. Przedmiot —
sklep galanterji. Firma istnieje od 1913 r. Właści-
cielka Lewin Sora zam. tamże.

OGŁOSZENIE.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okrę-
gowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod
Nr. 1231 wciągnięto:
R. H. A. 1—1231. Firma: „Restauracja Lewin
Basia“. Siedziba w Wilnie ul. W. Stefanińska Nr. 40.
Firma istnieje od 1915 r. Właścicielka Basia Lewin
zam. tamże.

OGŁOSZENIE.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okrę-
gowego w Wilnie w dniu 14-go maja 1924 r. pod
Nr. 92 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:
„Markus Deull“. Firma została zmieniona i
obecnie brzmi: „Przedsiębiorstwo Handlowo-Prze-
mysłowe Markus Deull“.

OGŁOSZENIE.
Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgo-
wego w Wilnie podając do wiadomości, iż w dniu
10-go kwietnia 1924 r. na mocy aktu urzędowego
znanego przed Zygmuntem Wasiutyskim notar-
juszem w Warszawie cały majątek wraz z aktywami
i pasywami należący do spółki „Len Kresowy“ spół-
ka akcyjna z siedzibą w Wilnie został zbyty na
rzecz spółki akcyjnej „Len Kresowy“ z siedzibą w
Warszawie, wyzwa wierzyteli zbytych firmy do zło-
żenia do rejestru sprzeciwów w myśl przepisów de-
kreto o rejestrze handlowym (Dz. Pr. z 1919 roku
Nr. 14 poz. 1641.

OGŁOSZENIE.
Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

OGŁOSZENIE.
Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okrę-
gowego w Wilnie w dniu 14-go maja 1924 r. pod
Nr. 171 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:
„Huty Szklane J. Stolle „Niemen“ Spółka Ak-
cyjna“. W razie nieobecności dyrektora zarządzającego
Bronisława Stolle, czy to wskutek wyjazdu jego,
czy to w razie choroby w zastępstwie tegoż do pro-
wadzenia spraw i interesów spółki Zarząd upoważ-
nił zastępcę Feliksa Stolle, który w oznaczonych
wypadkach będzie całkowicie zastępował dyrektora
zarządzającego Bronisława Stolle i również samo-
dzielnie będzie zatwierał wszystkie sprawy i czyn-
ności i podpisywał wyszczególnione dokumenta i pa-
piery w imieniu spółki jednoosobowo, umieszczając
swoją podpis do wycisniętego lub już wydrukowane-
go tekstu przepisanego brzmienia firmy dodając „w
zastępstwie“. Niezależnie od tego, zebranie Zarządu
upoważniło do podpisywania w imieniu spółki
dwóch z liczby członków Zarządu.

OGŁOSZENIE.
Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okrę-
gowego w Wilnie w dniu 14-go maja 1924 r. pod
Nr. 171 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:
„Huty Szklane J. Stolle „Niemen“ Spółka Ak-
cyjna“. W razie nieobecności dyrektora zarządzającego
Bronisława Stolle, czy to wskutek wyjazdu jego,
czy to w razie choroby w zastępstwie tegoż do pro-
wadzenia spraw i interesów spółki Zarząd upoważ-
nił zastępcę Feliksa Stolle, który w oznaczonych
wypadkach będzie całkowicie zastępował dyrektora
zarządzającego Bronisława Stolle i również samo-
dzielnie będzie zatwierał wszystkie sprawy i czyn-
ności i podpisywał wyszczególnione dokumenta i pa-
piery w imieniu spółki jednoosobowo, umieszczając
swoją podpis do wycisniętego lub już wydrukowane-
go tekstu przepisanego brzmienia firmy dodając „w
zastępstwie“. Niezależnie od tego, zebranie Zarządu
upoważniło do podpisywania w imieniu spółki
dwóch z liczby członków Zarządu.

OGŁOSZENIE.
Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okrę-
gowego w Wilnie w dniu 14-go maja 1924 r. pod
Nr. 171 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:
„Huty Szklane J. Stolle „Niemen“ Spółka Ak-
cyjna“. W razie nieobecności dyrektora zarządzającego
Bronisława Stolle, czy to wskutek wyjazdu jego,
czy to w razie choroby w zastępstwie tegoż do pro-
wadzenia spraw i interesów spółki Zarząd upoważ-
nił zastępcę Feliksa Stolle, który w oznaczonych
wypadkach będzie całkowicie zastępował dyrektora
zarządzającego Bronisława Stolle i również samo-
dzielnie będzie zatwierał wszystkie sprawy i czyn-
ności i podpisywał wyszczególnione dokumenta i pa-
piery w imieniu spółki jednoosobowo, umieszczając
swoją podpis do wycisniętego lub już wydrukowane-
go tekstu przepisanego brzmienia firmy dodając „w
zastępstwie“. Niezależnie od tego, zebranie Zarządu
upoważniło do podpisywania w imieniu spółki
dwóch z liczby członków Zarządu.

OGŁOSZENIE.
Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okrę-
gowego w Wilnie w dniu 14-go maja 1924 r. pod
Nr. 171 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:
„Huty Szklane J. Stolle „Niemen“ Spółka Ak-
cyjna“. W razie nieobecności dyrektora zarządzającego
Bronisława Stolle, czy to wskutek wyjazdu jego,
czy to w razie choroby w zastępstwie tegoż do pro-
wadzenia spraw i interesów spółki Zarząd upoważ-
nił zastępcę Feliksa Stolle, który w oznaczonych
wypadkach będzie całkowicie zastępował dyrektora
zarządzającego Bronisława Stolle i również samo-
dzielnie będzie zatwierał wszystkie sprawy i czyn-
ności i podpisywał wyszczególnione dokumenta i pa-
piery w imieniu spółki jednoosobowo, umieszczając
swoją podpis do wycisniętego lub już wydrukowane-
go tekstu przepisanego brzmienia firmy dodając „w
zastępstwie“. Niezależnie od tego, zebranie Zarządu
upoważniło do podpisywania w imieniu spółki
dwóch z liczby członków Zarządu.

OGŁOSZENIE.
Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okrę-
gowego w Wilnie w dniu 14-go maja 1924 r. pod
Nr. 171 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:
„Huty Szklane J. Stolle „Niemen“ Spółka Ak-
cyjna“. W razie nieobecności dyrektora zarządzającego
Bronisława Stolle, czy to wskutek wyjazdu jego,
czy to w razie choroby w zastępstwie tegoż do pro-
wadzenia spraw i interesów spółki Zarząd upoważ-
nił zastępcę Feliksa Stolle, który w oznaczonych
wypadkach będzie całkowicie zastępował dyrektora
zarządzającego Bronisława Stolle i również samo-
dzielnie będzie zatwierał wszystkie sprawy i czyn-
ności i podpisywał wyszczególnione dokumenta i pa-
piery w imieniu spółki jednoosobowo, umieszczając
swoją podpis do wycisniętego lub już wydrukowane-
go tekstu przepisanego brzmienia firmy dodając „w
zastępstwie“. Niezależnie od tego, zebranie Zarządu
upoważniło do podpisywania w imieniu spółki
dwóch z liczby członków Zarządu.

OGŁOSZENIE.
Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okrę-
gowego w Wilnie w dniu 14-go maja 1924 r. pod
Nr. 171 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:
„Huty Szklane J. Stolle „Niemen“ Spółka Ak-
cyjna“. W razie nieobecności dyrektora zarządzającego
Bronisława Stolle, czy to wskutek wyjazdu jego,
czy to w razie choroby w zastępstwie tegoż do pro-
wadzenia spraw i interesów spółki Zarząd upoważ-
nił zastępcę Feliksa Stolle, który w oznaczonych
wypadkach będzie całkowicie zastępował dyrektora
zarządzającego Bronisława Stolle i również samo-
dzielnie będzie zatwierał wszystkie sprawy i czyn-
ności i podpisywał wyszczególnione dokumenta i pa-
piery w imieniu spółki jednoosobowo, umieszczając
swoją podpis do wycisniętego lub już wydrukowane-
go tekstu przepisanego brzmienia firmy dodając „w
zastępstwie“. Niezależnie od tego, zebranie Zarządu
upoważniło do podpisywania w imieniu spółki
dwóch z liczby członków Zarządu.

OGŁOSZENIE.
Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okrę-
gowego w Wilnie w dniu 14-go maja 1924 r. pod
Nr. 171 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:
„Huty Szklane J. Stolle „Niemen“ Spółka Ak-
cyjna“. W razie nieobecności dyrektora zarządzającego
Bronisława Stolle, czy to wskutek wyjazdu jego,
czy to w razie choroby w zastępstwie tegoż do pro-
wadzenia spraw i interesów spółki Zarząd upoważ-
nił zastępcę Feliksa Stolle, który w oznaczonych
wypadkach będzie całkowicie zastępował dyrektora
zarządzającego Bronisława Stolle i również samo-
dzielnie będzie zatwierał wszystkie sprawy i czyn-
ności i podpisywał wyszczególnione dokumenta i pa-
piery w imieniu spółki jednoosobowo, umieszczając
swoją podpis do wycisniętego lub już wydrukowane-
go tekstu przepisanego brzmienia firmy dodając „w
zastępstwie“. Niezależnie od tego, zebranie Zarządu
upoważniło do podpisywania w imieniu spółki
dwóch z liczby członków Zarządu.

OGŁOSZENIE.
Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okrę-
gowego w Wilnie w dniu 14-go maja 1924 r. pod
Nr. 171 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:
„Huty Szklane J. Stolle „Niemen“ Spółka Ak-
cyjna“. W razie nieobecności dyrektora zarządzającego
Bronisława Stolle, czy to wskutek wyjazdu jego,
czy to w razie choroby w zastępstwie tegoż do pro-
wadzenia spraw i interesów spółki Zarząd upoważ-
nił zastępcę Feliksa Stolle, który w oznaczonych
wypadkach będzie całkowicie zastępował dyrektora
zarządzającego Bronisława Stolle i również samo-
dzielnie będzie zatwierał wszystkie sprawy i czyn-
ności i podpisywał wyszczególnione dokumenta i pa-
piery w imieniu spółki jednoosobowo, umieszczając
swoją podpis do wycisniętego lub już wydrukowane-
go tekstu przepisanego brzmienia firmy dodając „w
zastępstwie“. Niezależnie od tego, zebranie Zarządu
upoważniło do podpisywania w imieniu spółki
dwóch z liczby członków Zarządu.

ŻADAJCIE WSZĘDZIE TYLKO
KAKAO w PROSZKU
FIRMY „PAC“
Wilno, Biskupia 12.
W dniu 31 maja 1924 r. o godz. 12-iej
w gmachu położonym przy ul. Dominikań-
skiej, Nr. 3/5 drugie piętro pokój Nr. 62 w
Komendzie Okręg. Pol. Państw. odbędzie się

LICYTACJA

na sprzedaż niżej wymienionych starych
wybrakowanych przedmiotów wojskowych i
policyjnych: umundurowania, obuwia, bielizny,
pościeli oraz przedmiotów skórzanych i bla-
szanych.

Powyzsze przedmioty znajdują się w
magazynach Komendy Okręgowej w Wilnie i
Landwarowie w powiatach: Brasławskim w
Dukaszach i Słobódce, Dunilowickim w Dok-
szycach i Dziśnieńskim w Głębokiem, Dru-
i Prozorokach.

Reflektanci mogą oglądać pomienione
przedmioty w Komendzie Okręgowej za
zezwoleń Naczelnika Działu II, na powia-
tach za zezwoleń Komendantów Powia-
towych.

Mleczarnia Felicji KIERNOWICZOWEJ
ul. Dominikańska róg Niemieckiej (Hotel
Europejski)
POSZUKUJE STAŁYCH
DOSTAWCÓW
MLEKA.

FLANCE
warzywne i kwiatowe
w wielkim wyborze
POLECAJĄ
Zakłady Ogrodnicze
w Wilnie
ul. Sadowa 8
ul. Słowackiego 6 (dawn. Kaukazka)
Ceny umiarkowane. Sprzedają od 7—18. 2

SKLEP KOMISOWY
„OKAZJA“
WILNO, ul. Jagiellońska 2-a.
ma do sprzedania okazjnie garnitur stołowych mebli
dębowych, meble gabinetowe, szafy, garnitury męskie,
gramofon i wiele innych rzeczy. 2

FABRYKA sztucznych wód
mineralnych i napojów chłodzących
pod firmą
„Prof. E. TROMSZCZYŃSKIEGO“
Kierownik, współwłaściciel, prowizor
W. WRZEŚNIEWSKI
poleca znane sztuczne wody mineralne
(Vichy, Ems, Karisbad i inne).
FABRYKA Piwna 7
Wilno: MAGAZYN Wielka 80 3

Dokt. med. D. ZELDOWICZ
powrócił przyjm. 9—15—8
Kobieta lekarz
Dr. SZWARC-ZELDOWICZ
Pracująca: od 12—5.
Chor. kobiece oraz
spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne.
Ul. Ad. Mickiewicza Nr. 24 (obok hotelu „Bristol“).

DRUKARNIA
J. ZAWADZKIEGO
ULICA ŚW. ANNY Nr 3
PRZYJMUJE WSZELKIE
ROBOTY W ZAKRES
DRUKARSTWA WCHODZĄCE

OGŁOSZENIE.
Przerabiam kapelusze słom-
kowe na najnowsze fasony
i robię je starych nowe.
Niemiecka 21, m. 26. Gie-
gut, wejście z dziedzińca. 3

OGŁOSZENIE.
Zgub. paszport. wyd. przez
Starostwo Wileńskie za
Nr. 33210/33247/III na
imię Rozalii Staszkiewicz,
zam. przy zam. Sniegowym
5—mnieważna się. 6

OGŁOSZENIE.
Zgub. książkę wojskową,
wyd. przez P. K. U.
Wilno na imię Michała Zia-
nowskiego, zam. w maj.
Kacianowiczach, gm. Wor-
nieważna się. 6

OGŁOSZENIE.
Sprzedaję plac w cent-
rum miasta (368/18
sążni kw.) wraz z zabudo-
waniem. Wiadomość: M.
Pohlanka 15, m. 28.

OGŁOSZENIE.
Okazyjnie sprzedaje się
nowy fajeton (uksus-
owy). Dowiedzieć się: Po-
piłaska 28, m. 1. 3

OGŁOSZENIE.
Zgub. książkę w jsk. wyd.
przez P. K. U. Wilno
na imię Stanisława Pasz-
kiewicza, zam. we wsi Kon-
dratach, gm. Worniansk —
mnieważna się. 6

OGŁOSZENIE.
Zgub. dowód osob., wyd.
przez Starostwo Świę-
ciańskiego, książkę inwalidz-
ką, wyd. przez P. K. U.
Święciany, oraz legityma-
cję Związku Inwalidów na
imię Michała Juszański, zam.
we wsi Choniłzyski, gm.
Cejkisk. unieważnia się. 6

OGŁOSZENIE.
Młoda intel. osoba po-
szukuje posady
do zarządu domem i go-
spodarstwem, posiada kwa-
lifkacje. Zgadza się na wy-
jazd. Krolewska 5, m. 3,
od 11—4 po poł. 6

OGŁOSZENIE.
WERNIKI
Pensjonat Polski B.
Krzyża, pokoje umeblo-
wane z całodziennym utrzy-
maniem. Szczegółowe in-
formacje: ul. Jagiellońska 9,
Zarząd P. B. K., od godz.
11—1. 6

OGŁOSZENIE.
Mieszczanka 25—35 lat z
średnim wykształce-
niem (gimnazjum klasycy-
zne) otrzyma od szara do-
bre płatne wieczorowe za-
jęcie. Oferty z krótkim ży-
ciorysem i odpisem atesta-
ta szkolnego nadsyłać pi-
semnie pod adresem: Hotel
Niszkowski, Baksza 2,
Zakrzewski H. 6

OGŁOSZENIE.
Dr. Czesław Kołeczny
Chirurgja jamy ustnej. Cho-
roby zębów. Sztuczne zęby.
(Wojskowym i urzędnikom
na raty). Mickiewicza 11
(gdzie kino), od 10—12 1/2
i od 4—6 1/2. 6

OGŁOSZENIE.
Modystka
Lookadja Giełówna
przyjmuje obsłuki kapel-
uszy po cenie dostępniej.
Ul. Zamkowa 14, m. 1. 6

OGŁOSZENIE.
Parowa
maszyna
potrzebna, w dobrym sta-
nie. Zdania do użytku na-
tychmiast, o 30—35 k. par-
leżąca. Oferty składaj —
Ponarska 63, Państw. Sako-
ła Techniczna. 6